Związek Organizacyj Kobiecych Polski Podziemnej do Królowej Angielskiej.

Dostojna Pani! Zwracamy się do Ciebie, jako najczcigodniejszej przedstawicielki kobiet anglosaskich, - my kobiety polskie , udręczone męczeństwem ubiegłych sześciu lat, przeżywajace obecnie okres najcięższej niedoli.
Dla każdej kobiety, godnej imienia żony i matki - najcenniejszą rzeczą, droższą niż życie, jest jej cześć niewieścia.
Dostojna Pani! Straciłyśmy naszych ukochanych, nasze dzieci, nasze domy i warsztaty pracy, jesteśmy biedne jak Hiob, - obecnie zaś tracimy to ostatnie, co nam na ziemi zostało: cześć.
Dostojna Pani! Kobiety polskie √ są masowo gwałcone przez zdziczałych żołdaków sowieckich. Cała Polska rozbrzmiewa jękiem, rozpaczliwym krzykiem dziewcząt i kobiet. Córki są hańbione w oczach matek, żony w obecności mężów; nie pomagają prośby, zaklęcia, usiłowania oporu. Obrońcy giną zamordowani, nic ofiar nie uratuje. Łatwiej możnaby pohamować dzikie zwierzę, niż krasnoarmiejca pozbawionego wszelkich hamulców etycznych, moralnych i obyczajowych. Gdy przyjdzie dzień w którym będzie można ujawnić imienną listę ofiar, - potworność tej statystyki przerazi świat.
Nieszczęsny nasz kraj jest całkowicie odcięty od świata. Rzucamy jednak to rozpaczliwe wołanie w nadziei, że dotrze ono do uszu ludzi wolnych.
Dostojna Pani! I Wy Kobiety Anglosaskie! Przyjmijcie je sercem, zrozumcie naszą niedolę! Wystawcie sobie przez chwilę, że to Wasze własne córki, Wasze własne siostry są hańbione, bezczeszczone, zarażane plugawymi chorobami, dogorywające ze wstrętu i grozy. Wejdźcie w nasze położenie, podzielcie nasze uczucia i - na miłość Boską zaklinamy - pospieszcie nam z pomocą!

√ a nawet dziewczęta od lat 10-ciu,

1945 czerwiec